



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI
RZECZNIK PRASOWY
ul. Kilińskiego 152
90-322 Łódź
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 13 marca 2014 r.

INFORMACJA PRASOWA

10 zatrzymanych pod zarzutami rozbojów, kradzieży i paserstwa

Na polecenie Prokuratury Okręgowej w Łodzi, funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego zatrzymali 10 mężczyzn w wieku od 29 do 43 lat, którzy następnie usłyszeli zarzuty dotyczące m.in. udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, napadów na hurtownie, placówkę bankową i prywatny dom, uprowadzenia, kradzieży samochodów, a także żądania okupu za ich zwrot. Co do czterech podejrzanych w wieku od 29 do 43 lat, prokurator wystąpił z wnioskami o tymczasowe aresztowanie.

Zatrzymania odbyły się w Łodzi i Konstancynie Łódzkiej. Jak wynika z dokonanych ustaleń, podejrzani działali w różnych składach osobowych w latach 2002 – 2010.

Wśród zarzucanych przestępstw jest między innymi usiłowanie rozboju, związane z napadem na właścicieli prywatnego domu. Napastnicy wtargnęli do niego chcąc ukraść pieniądze w kwocie 500 000 złotych. Skrepowali domowników. Używali ręcznego miotacza gazu. Zamierzeń nie udało się jednak zrealizować, gdyż zostali spłoszeni przez inkasenta z gazowni, który pojawił się by spisać stan licznika.

Jeden z zarzutów dotyczy także uprowadzenia mężczyzny współdziałającego przy innych przestępstwach. Podejrzani, którym zarzucono ten czyn, chcieli zmusić

dziewczynę uprowadzonego do wydania pieniędzy, a tym samym załatwienia wzajemnych rozliczeń.

Niektórzy z zatrzymanych usłyszeli również zarzuty, dotyczące napadu na hurtownię papierosów w Łodzi przy ulicy Kasprzaka. W przebiegu tego zdarzenia, do pomieszczeń biurowych hurtowni, wdarli się zamaskowani i ubrani na czarno napastnicy, którzy grożąc użyciem broni, zażądali wydania pieniędzy. Gdy otrzymali łup w pościg za nimi ruszyło kilku pracowników hurtowni. Dwóch sprawców ujętych zostało, dzięki pomocy przypadkowego kierowcy, który włączył się do trwającego pościgu. Udało się odzyskać skradzione pieniądze. Zabezpieczono także broń, którą posługiwali się napastnicy. Był to pistolet gazowy i replika pistoletu Walther.

W styczniu 2010 roku kilku z podejrzanych dokonało napadu na inną łódzką hurtownię. Używali wówczas pistoletu gazowego. Ich łupem padły pieniądze w kwocie ponad 330 000 złotych.

Kilku z zatrzymanych usłyszało także zarzuty usiłowania rozboju w związku z napadem na placówkę bankową na Radogoszczu. Napastnicy zostali wówczas spłoszeni przez przypadkowe osoby.

Przedstawione zarzuty dotyczą ponadto, kradzieży luksusowych samochodów i ich paserstwa. Zdarzały się sytuacje, że po kradzieży podejrzani żądali okupu za ich zwrot w kwotach do kilkunastu tysięcy złotych.

To już kolejne zatrzymania w tej sprawie. Dotychczas zarzuty, zwłaszcza rozbojów i kradzieży, usłyszało ponad 30 podejrzanych. Głównym zatrzymanym w tej sprawie grozi kara pozbawienia wolności do lat 15.

Co do czterech mężczyzn, prokurator skierował do sądu wnioski o tymczasowe aresztowanie. Wobec pozostałych, zastosowano wolnościowe środki zapobiegawcze, w tym dozór policyjny, zakaz opuszczania kraju, poręczenia majątkowe.

Rzecznik Prasowy
Prokuratury Okręgowej
w Łodzi

Krzysztof Kopania